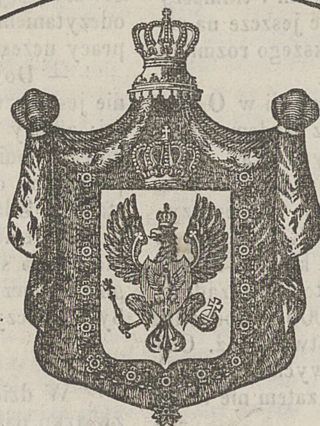
Nr. 277. w Czwartek dnia 25. Listopada 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 23. Listopada. — Dzisiejszy Monitor ogłasza dekret, mocą którego zostało ułaskawionych 11 osób, które były uwikłane w niespokojnościach zaszłych w Augers w r. 1855 i za to na więzienie skazane.

Z Neapolu donoszą, że tam przybył lord Stratford de Redcliffe. Tenże w dalszą puścił się drogę do Rzymu bez widzenia się z królem neapolitańskim.

— Wczoraj podpisano układ z Pereirą o kolej północną hiszpańską.

Berlin, 25. Listopada. — J. kr. w. książe rejent raczył w mieniu Najj. Pana uwolnić jen. dyrektora budownictwa Mellina od kierowania wydziałem w ministerstwie handlu, przemysłu i robót publicznych, a w jego miejsce zamianować dotychczasowego tajn. nadradzcę rej. von der Recka, dyrektorem tegoż wydziału.

Wybory deputowanych w d. 23. Listopada. W Szczecinie wybrani zostali z miasta i powiatu Randow: hr. Schwerin Putzar głosami 391 (konserwatywny kandydat v. Krause Schwarzow otrzymał 60 głosów), i dyrektor fabryki cukru Dohrn głosami 366 (von Krause Schwarzow otrzymał 75 głosów). — W mniejszości pozostali niemal wyłącznie dziedzice, kaznodzieje, kilku sołtysów, mała liczba wyborców szczecińskich i wojskowych z czynnéj służby. W okręgu wyborczym Anclam wybrani zostali na deputowanych hr. Schwerin Putzar głosami 414 przeciw 86, i były major Dr. Beizke w Koeslinie głosami 318 przeciw 146, i konsul Müller w Szczecinie głosami 350 przeciw 124. W okręgu starogrodzkim: dziedzic Lenke (ministeryalny) głosami 465, v. Wedel Kremzow (konserwatywny) głosami 261, prokurator Wendt (konserwatywny) głosami 317.

W Kolonii: w pierwszym i drugim okręgu radzca sądu ziemiańskiego Bürgers i sędzia apelacyjny Ammon.

W Bonn: professor Braun i kanonik Gau z Akwizgranu, obaj z katolickiéj frakcyi.

W Duisburgu: radzca Westerman, Braun z Ratingen i podsekretarz stanu v. Gruner.

W Wesel: Dr. Enner i Krebs, obaj z Kolonii i należący do frakcyi katolickiéj.

W Gladbach: Baltazar Herberst i v. Beckerath.

W Düran: radzca apelacyjny Pelzer i radzca sądu ziemiańskiego de Syo.

W Monasterze: Zumloh i asessor Scheffer Boischort, obaj z frakcyi katolickiéj.

W Akwizgranie: minister v. Auerswald, burmistrz Conzer i radzca trybunału Blömer.

W Koeslinie: dziedzic Schroeder z Lübchow i radzca handlowy Hemptenmacher, obaj ministeryalni.

W Kotbus: minister skarbu v. Patow i dyrektor sądu powiatowego Hartmann, ministeryalny.

W Insterburgu: v. Sauken Julienfelde, radzca ziamstwa Brümer, dziedzic Quassowski, kandydaci liberalni.

W Disseldorfie: radzca apelacyjny Reichensperger i landrat Raitz v. Frentz. Ostatni ministeryalny.

W Elberfeldzie: minister v. Auerswald, bar. v. Eynern i minister von der Heydt.

W Gentynie: naczelny prezes v. Bonin, dyrektor sądu pow. Schulz, ministeryalni.

W Greiswaldzie: senator Burghardt i dziedzic Hinrichs obaj ministeryalni.

W Koblencyi: radzca ziemiański Thimus i proboszcz katedralny Holzer z Trewiru (z frakcyi katolickiéj).

Merzeburg: radzca miejski Pieschel z Naumburga i burmistrz Müller z Eisleben, obaj ministeryalni.

Stralzund: tajn. radzca legal. v. Usedom i Kruse, obaj ministeryalni.

Trewir: Schöman ministeryalny i minister v. Auerswald.

Królewiec: professor Simson, obrońca prawa Tamnau, radzca ziemski Richter Schreitlacken, wszyscy ministeryalni.

Magdeburg: naczelny prezes v. Bonin i starszy z kupiectwa Dihm, obaj ministeryalni.

Tylża: radzca miejski Klein, dziedzic Gamradt-Neuhoff.

Malborg: Housselle z Elbląga, Schenkel, obaj liberalni, proboszcz Mettenmeyer z Tczewa, liberalny.

Kwidzyna: dziedzice Riebold i Conrad, obaj z frakcyi Mathisa.

Prenzlau: nadburmistrz Grabow.

Rügenwalde: dziedzic Freese z Mensinu, ministeryalny.

Stendal: dziedzice v. Bismark i Lucke, obaj konserwatywni

Poczdam i powiat osthavelandzki: minister spraw wewnętrznych Dr. Flottwell i kaznodzieja Ritter.

Hala i powiat saalski: kupiec Jacob i kaznodzieja Fubel.

Kraje Hohenzollern: nadamtmann v. Franck z Hechingen i radzca leśny Carl v. Sigmaringen.

Wrocław: minister v. Auerswald, minister do dysp. Milde i bar. v. Vincke Olbendorf.

Szwidnica: hr. Pückler z Ober-Weistritz, radzca sądu powiatowego Scheder z Szwidnicy.

Reichenbach: dziedzic Nitschke z Girlachsdorfu, radzca handlowy Reichenheim w Berlinie, radzca górniczy Kärsten w Waldenburgu.

Raciborz: nadprokurator Hantelmann i kupiec Grenzberger.

Berlin, 24. Listop. — Mówią, że Najj. król i królowa pruscy udadzą się z Florencyi do Nicei, gdzie przez czas przydłuższy zabawią.

— Osoby posiadające zwykle pewne wiadomości, zaręczają, że J. kr. w. książe rejent podpisał na d. 19. b. m. program zawierający główne zasady, wedle których książe chce rządzić i kierować administracyą i oddał go prezesowi ministerstwa księciu Hohenzollern-Sigmaringen. Czyli ten program będzie ogłoszony, dotąd niewiadomo.

Francya.

Paryż, 21. Listopada. — Monitor nie zawiera dziś żadnéj wiadomości politycznéj, o któréjby warto było pisać. Oczy wszystkich zwrócone są przecież na Włochy i Wschód; z każdym dniem nowe wynurzają się wieści, różniące się tylko między sobą większem lub mniejszem prawdopodobieństwem. Mówią między innemi, że kardynał Antonelli cieszy się już, iż wkrótce pozbędzie się z Rzymu Francuzów, i że wszelkich starań dokłada, aby ułatwić im wymarsz. Inni znowu sądzą, że francuskie prace forteczne w Civita Vecchia wzniecają obawę, że cesarz zamierza na zawsze stale w państwie papiezkiem pozostać. Co do planu ligi austryacko-włoskiéj, takowy wprawdzie istniał, lecz pochodziłnie od Austryi ale od Toskany, naturalnie za wiedzą i zezwoleniem dworu wiedeńskiego. Prace wstępne atoli, wedle zapewnienia Norda, całkiem się zachwiały, bo rządy się bały, aby nie spotkały się z nieprzepartym uporem u swych ludów. Co się tyczy przymierza francusko-rosyjsko-sardyńskiego przeciw Austryi, o którym także wiele rozprawiają, odpowiada także korespondent Norda pogardliwie, że Francya, gdyby chciała pogrozić Austryi na morzu Adryatyckiem albo gdzieindziéj, nie potrzebuje nowych aliansów morskich z mocarstwem zawięzywać, bo sama jest dość silną, aby mogła się zmnierzyć na morzu z Austryą.

— W tutejszych kółkach mowią więcéj niż kiedykolwiek o ewentualnościach wojennych, które nam zagrażają. Nie tają sobie, iż myśli naszych wojaków przeciw Austryi są skierowane. Mogę pana zapewnić, że słychać mężów stanu w téj myśli odzywających się. Jeden z przyjaciół moich, wracający właśnie z Rosyi, nie może dość wypowiedzieć o zamiarach panslawistycznych w Rosyi. Nigdy panslawianie nie byli tak czynnymi, jak właśnie teraz. Od nowego roku wychodzić będzie w Moskwie pismo panslawistyczne, mające zawierać oryginalne artykuły w wszystkich narzeczach słowiańskich. Z najodleglejszych stron redaktorowie biorą udział w tem piśmie, i mówią o założeniu drukarni w Berlinie. Młodzież kształcąca się przejętą jest panslawizmem. Ciągłe tarcie między Austryą i Rosyą dodaje nowéj strawy i rozciągłości tym zamiarom.

— Wczoraj doniosła telegraficzna depesza z Nizzy o obsadzeniu wojskowém portu Villafranca przez marynarkę rosyjską, a dziś już dowiadujemy się z półurzędowego Monitora de la flotte, że książe Monako nareszcie postanowił księstwo swoje odstąpić Rosyi. Książe Monako, mówi toż pismo, postanowił nareszcie odstąpić Rosyi za znaczną summę całe terytorium księstwa swego z wszelkiemi prawami jakie mu służą. Dziś przed 14tu dniami doniosła o tem la Presse z wszelkiem wszakże zastrzeżeniem i protestując przeciw temu nowemu nabytkowi.

— Moniteur de l'armée zawiera dziś notę dostatecznie dowodzącą, że wieści co do redukcyi armii francuskiéj, zupełnie są bezzasadne. Postanowienie tam ogłoszone każe raczéj wnosić o powiększeniu marynarki francuskiéj.

(Kor. Cz.) W ostatnich dniach dzienniki rządzowe zachęcały Prusy do parlamentaryzmu, a teraz zachęcają Rosyą do włościańskiéj reformy. Piszą o reformie Constitutionnel, le Pays i la Patrie. Dzisiejszy Constitutionnel zawiera list z Kijowa o zmianie polityki Rosyi. Piotr Wielki i Mikołaj I. wychodzili z przekonania, że Zachód upada, bo mieli przed sobą Ludwika XV. i Ludwika Filipa, gotowali się do napadu, jeżeli nie na Zachód to

na Stambuł, ale wojna otworzyła oczy Rosyi. Odtąd mówi autor listu, Rosya myśli o stałem osadzeniu się i reforma włosciańska jest do tego krokiem najpierwszym. Le Pays dodaje, że Rosya zwraca się coraz wyraźniéj ku Azyi, gdzie jest ciepło, gdzie jest wino, złoto itd. Ten zwrot Rosyi ku Azyi, doradzany od dawna przez Francyą, jest ważnym wypadkiem i tłumaczy przyłożenie ręki Francyi do dróg rosyjskich. Nie mogę wziąść jeszcze na seryo pogłoski, według których rząd rosyjski, dla dania większego rozmiaru stacyi w Villafranca, myśli zakupić przyległe księstwo Monaco.

Hr. Kisielew jest słaby, bo wziął zbyt wiele morskich kąpieli w Ostendzie. Redakcya Norda głosi od dwóch miesięcy, że zerwała z rządem rosyjskim dla tego, że ambasady rosyjskie dawały jéj zbyt ciasną dyrekcyą. Trudno temu uwierzyć. Nord drukuje akta dyplomatyczne, których tylko ambasady rosyjskie mogą dostarczyć. Przy końcu tego miesiąca ma być uroczyście położony pierwszy kamień kaplicy rosyjskiéj w Paryżu. Kaplica będzie zbudowana w stylu kaplicy znajdującéj się w Wiesbaden. W. księżna Marya Leuchtenbergska przegrała w radzie stanu sprawę, którą wytoczyła rządowi francuskiemu, reklamując majorat księstwa nawarskiego, z 65,000 fr. dochodu, erygowany przez Napoleona I. dla Józefiny i jéj syna i potomstwa tegoż. Odsądzając w. księżnę Maryę od prawa do majoratu, rada stanu wychodziła z zasady, że w Rosyi kobiety i ich dzieci mają prawo do tronu, a zatem nie mogą być uważane jako używające praw francuskich.

Nowy bilans bankowy pokazuje wielką poprawę w ekonomii Francyi. Bank ma 37 milionów mniéj gotówki a 17 milionów mniéj więcéj weksłów. Constitutionel ma nadzieję, że giełda wysoko się podniesie i że praca Francyi weźmie rozmiary przypominające r. 1851. Spokój jest głęboki. O nowym spisku, jeżeli był spisek, nic nie słychać. Rząd zrzekł się przedstawienia kandydatów obiorczych w departamentach Meuse i Aisne, bo przedstawiający się kandydaci są imperyalistzmi. Obraziło to trochę pana de Beaumont Vassy, autora *Histoire de mon temps* i prefekta z r. 1850, który sądził, że sobie zasłużył na wyraźne poparcie rządu. W departamencie Niévae, gdzie tli jeszcze opozycya, rząd przedstawił swego kandydata.

Droit i Gazette des Tribunaux różnią się w rozwiązaniu pytania: czy w razie uznania winy, Montalembert może być poddany pod prawo bezpieczeństwa publicznego, to jest czy w razie potrzeby może być posłany do Algieryi. Adwokaci robią zakłady, że w razie potępienia go w sądzie policyi poprawczéj, Montalembert będzie uniewinniony w apelacyi. Zdaje się, że proces wytoczy się dnia 23. Berreyer będzie bronił Montalemberta a Dufaure żeranta dziennika Corespondant. Berryer nie przybył jeszcze do Paryża.

Pan Forcade nie był zawołany do gabinetu prokuratora jeneralnego, lecz do ministra Delangle. Dano mu prywatne ostrzeżenie, ale nie zrobiono mu procesu, bo postępowanie jego jest ogłędne i prawie konstytucyjne.

Dzienniki zajmują się z patryotycznem uczuciem pierwszym tomem dziennika oblężenia Sewastopola napisanego przez jenerała Niel.

Ponsard napisał tragedyę «Robespierre« i cesarz miał zezwolić na granie jéj w Odeonie.

Mamy 4 stopnie zimna. Astronom Babinet wróży, że zima będzie mocna.

Przeprowadzenie nowych ulic uczyniło Paryż zdrowszym. Dnia 26. z. m. nikt nie umarł w 4, 6 i 7 okręgu.

— Sprawa p. Montalemberta jak już wam wiadomo z dzienników ma być rozsądzoną dnia 17. b. m. w 6tym wydziale policyi poprawczéj. Obrony oskarzonego na jego żądanie podjęli się pp. Berryer i Dufaure. Ten pierwszy wracając z Dunkierki przejeżdżał onegdaj przez Paryż lecz się nie zatrzymał, będąc na prowincyi powołanym do stawania w procesie jednego z swych klientów. P. Dufaure nie mógł się więc dotąd porozumieć z nim co do obrony p. Montalemberta i zapewne będzie przymuszony żądać odroczenia sprawy. Czyli takowe udzielonem zostanie, nie jest wiadomem. Miejsce, gdzie sąd z pięciu członków złożony, posiedzenia odbywać będzie, jest tak szczupłe, że bardzo nieliczna publiczność przystęp do niego znajdzie, i wielka trudność zachodzi w uzyskaniu biletów. Że zaś stenografy podobno nie mają być przypuszczeni, mowy dwóch znakomitych obrońców straconemi będą dla powszechności krajowéj i obcéj. W pozwie wydanym oskarzonemu opuszczono przytoczenie dwóch artykułów prawa, na których prokurator cesarski w skardze swojéj opierał się. Zawsze jednak na mocy tych, które przytoczone pozostały, gdyby największa kara wymierzoną była, oskarzony mógłby być skazany na 5 lat więzienia i 10,000 fr. Minimum kary jest uwięzienie trzymiesięczne. Obawiają się, aby w razie uznania karygodności, pismo le Correspondant, które już dwa ostrzeżenia otrzymało, zabronionem nie zostało. O karygodności artykułu p. Montalemberta podług praw obowiązujących różne są zdania. Chwali on w nim wyraźnie ustawę i obyczaje polityczne Anglii, a pośrednio tylko dotyka obecnego stanu rzeczy we Francyi. Jak Tacyt w tym tylko celu w żywym obrazie przedstawił Germanię, i stawił jéj obyczaje, które nazywał lepszemi od praw dobrych, aby przyganiać Rzymowi, tak pisarz francuski znalazł swoję Germanię w Anglii. Czy taka tacytowska satyra jest tutaj teraz występną, okaże nam wyrok sądowy. Sprawa ta zajmuje umysły szczególniéj w wyższem towarzystwie. Dawniéj jednak większe i powszechniejsze byłaby obudziła współczucie i ożywienie, gdyby polityka była ogółu zajęciem, gdy trwała walka o zasady, o opinie, a opór lub przynajmniéj ostrzeganie władzy uważano tu za obywatelski obowiązek. Dziś jakiś znakomity wypadek gry giełdowéj wznieciłby żywszy ruch w publiczności paryzkiéj niż sprawa tego rodzaju. Twierdzono, że p. Troplong był zdania, iż zaniechać ją należy; widać jednak, iż przeciwne wpływy przemogły.

Galicya.

Kraków, 19. Listopada. — Od nocy nieustanny pada śnieg. Drogi wszytkie zasypane i komunikacye utrudnione.

— Oprócz innych korzyści, jakie wystawa starożytności przynieść zdoła dla nauk i sztuk w ogólności, a w szczególności przez ożywienie ruchu historycznego, zwrócenie uwagi publicznéj na ważność zabytków i potrzebę ich szanowania, podjęło się kilku uczonych zająć się przepisaniem dokumentów nadesłanych na wystawę, od najdawniejszych czasów aż po wiek 17ty, jest zaś takowych już teraz przeszło tysiąc. Nie wchodzimy tu w ocenienie, jak dalece ogromna ta praca rozdzieloną zostaje; zapisujemy tu tylko, że na posiedzeniu wydziałowem towarzystwa naukowego Dr. Zygmunt Antoni Helcel przyjął na siebie najważniejszy udział w téj pracy. P okiem takiego znawcy i badacza, dyplomataryusz podobny będzie zapewne dodznaczał się dobrym układem, poprawnością i stósownym doborem, nie mówiąc już o objaśnieniach, których spodziewać się godzi. Dotychczas widzimy tylko od czasu otwarcia wystawy p. Zegotę Paulego, który od rana do wieczora pracuje nad odczytaniem starych pargaminów i takowe pilnie przepisuje. O innych téj pracy uczestnikach nieumiemy dotąd nic pewnego powiedzieć.

— Dowiadujemy się, że hr. Tytus Działyński uczynił ponowne zapytanie jeszcze względem przyjęcia jego zbiorów na tutejszą wystawę starożytności; zbiory te bowiem już są spakowane i czekają tylko na odpowiedź z Krakowa. Ponieważ tutejsza wystawa skończyć się ma 11. Grudnia, przeto wypada albo odmówić przyjęcia zbiorów kurnickich, albo też przedłużyć wystawę. Zdaniem naszem, a sądzimy, że wyrażamy tu powszechną opinię, przedłużenie wystawy byłoby nader pożądane; nie rychło bowiem znaleść się może inna sposobność oglądania tych zbiorów tu w Krakowie, a powtóre, że gdy publiczność nie przestaje na wystawę uczęszczać, zamknięcie jéj teraz, byłoby oczywiście przedwczesne. Cz.

Włochy.

W dziennikach francuskich znajdujemy szczegóły niejakie tyczące się związku państw włoskich, do którego należą Austrya, Rzym, Neapol i Modena. Nie przystąpiły jeszcze Toskania i Parma. Jeżli wiadomość ta okaże się być prawdziwą, będzie ona miała znaczenie europejskie, bo politykę państw włoskich bezwładną, wzmocni i utrwali, i obudzić może dawne walki między Francyą a cesarstwem o panowanie we Włoszech. Wiadomo, że Austrya od dawna zmierzała do utworzenia unii państw włoskich, lecz zawsze napotykała u dworów włoskich obawę i niedowierzanie; teraz zaś z jednéj strony przez konkordat zjednawszy sobie Rzym, a korzystając z odosobnienia króla Ferdynanda neapolitańskiego po jego zerwaniu stosunków z państwami zachodniemi uzyskała dla swego zamiaru dwa najważniejsze państwa półwyspu. O wciągnieniu w związek Sardynii nie ma mowy. Mówią, że książe Modeny wraz z żoną swoją odbywający nie dawno podróże po Włoszech, był głównym tego związku motorem. Tym sposobem stanowisko Austryi niezmiernieby się wzmocniło. Po wielekroć żądał był gabinet wiedeński od związku niemieckiego zagwarantowania sobie posiadłości swoich włoskich. Państwa niemieckie niechcąc się wdawać w sprawy dla siebie odległe, a niekiedy groźne, odmawiały zawsze. Zyskała jednak Austrya to zapewnienie sobie posiadłości ze strony Anglii i Francyi, jako warunek przystąpienia do przymierza zachodniego w wojnie przeciw Rosyi. Wojna ta zakończyła się bez czynnego udziału Auttryi, dając jéj w zysku zaręczenie tych posiadłości jakkolwiek warunkowe, wszelako nieodwołalne. Teraz, jeźli liga państw włoskich nastąpiła, Austrya będzie mogła śmiało popierać żądania rządu papiezkiego, aby wojska francuskie ustąpiły z Włoch, i będzie mogła położyć pierwsze zasady związku państw na wzór niemieckiego, a stawszy się pośrednikiem naturalnym między obu związkami niemieckim i włoskim, utworzyć między Francyą a Rosyą zaporę całéj Europy środkowéj. Głoszą, że skutkiem utworzenia tego związku włoskiego, komandor Carafa ustąpi, a ministeryum neapolitańskie otrzyma jenerał Filangieri. Jenerał ten popadł w niełaskę z powodu zbytniéj popularności swojéj w Sycylii, tudzież że go podejrzywano o muratyzm.

Węzły familijne Austryi z Neapolem wzmocnione będą jak wiadomo małżeństwem królewicza z siostrą cesarzowéj Elzbiety. Ślub ma się od 15go Stycznia.

Oestr. Cor. donosi z Turynu z 12go: Artykuł dziennika Union z podpisem Bianchi Giovini przypomniał na nowo przestarzałe zdanie, że Austrya zalewa Genuę szpiegami i ajentami podburzającemi, i tak np. niejaki Sormani którego aresztowano, miał przy sobie proklamacye i podrobione w Medyolanie papiery; rząd sardyński poprzestał na odesłaniu owego Sormani do domu pod eskortą. Przeciwko temu umieścił Sormani list w Diritto téj treści: »Ja jestem ów Sormani: o którym się podobało mówić p. Bianchi Giovini. Szczegóły o mnie podane poczytuję za fałsz i oszczerstwo; nie znaleziono przy mnie żadnych papierów ani odezw Mazziniego, lecz listy z których się nic nie da wyciągnąć. Oświadczam iż przedsięwezmę kroki jakie za najwłaściwsze uznam aby otrzymać zadosyćuczynienie za wyrządzoną mi obrazę, a donosząc publiczności o téj fałszywéj o mnie wiadomości, wzywam jéj autora aby ją udowodnił.«

Toż pismo donosi z Genui z 14go: Towarzystwo hiszpańskie żeglugi zaatlantyckiéj dawało za parowce tutejszego rozwiązanego towarzystwa żeglugowego 4 miliony lirów. Również ze strony przedsiębiorstw angielskich zgłaszano się o te parowce. Hr, Cavour przybył do Genui, i kilku ministrów jest tu spodziewanych. Powodem tego przyjazdu ma być przedaż rzeczonych statków. Podczas tracenia pewnego człowieka, który zabił żonę swoją, zaszły niespokojności w Lagnasco, i na uśmierzenie onych musiano nawet użyć siły wojskowéj. W całych Włoszech a szczególnie w Rzymie panują znaczne mrozy.

Jedno z pism piemonckich, bardzo podejrzane przeto źródło, utrzymuje, że w Neapolu od dawna istniało stowarzyszenie prowadzące na wielkie rozmiary spekulacye sprzedawania urzędów i dostojeństw świeckich i duchownych i że należeli do tego wysocy urzędnicy cywilni i wojskowi, a nawet najwyżsi urzędnicy pałacowi. Osoby ubiegające się o urząd lub o awans, musiały się dobrze opłacać chcąc się zapewnić o skutku. Wymiar nawet sprawiedliwości sprzedawany był więcéj dającemu. W Neapolu nie było to wcale tajemnicą; znano siedzibę tego związku i jego naczelnika (pomieniony dziennik piemoncki wymienia nawet nazwisko jednego z naczelników sekcyi w ministerstwie), nikt wszelako nieodważył się położyć koniec téj intrydze. Dopiero biskup Tarentu przedstawił tę rzecz królowi, a ten oburzony do najwyższego stopnia, nakazał natychmiast surowe dochodzenie i przyobiecał jak najprzykładniéj ukarać winnych. Cz.

Kronika miejscowa.

Poznań, 25. Listopada. — Prostujemy wczorajsze nasze sprawozdanie o wyborach, co do liczby głosów, które otrzymali kandydaci, w następujący sposób: p. Pilaski, radzca sądu powiatowego otrzymał z 455 głosów 261

a nie 259, jak podaliśmy, a p. landrat v. Reichmeister z Obornik, który przepadł, 193 głosów a nie 184, nakoniec Dr. Veit księgarz z Berlina otrzymał głosów 249, a jego przeciwnik dziedzic Mollard z Góry 182. Pierwszy uwiadomiony telegrafem o wyborze, odpowiedział na téj drodze, że przyjmuje wybór poznański, a wyrzecze się berlinskiego.

W Nowém Mieście wybrano p. hr. Seweryna Mielżyńskiego i JW. księdza sufragana Stefanowicza na deputowanych.

W Lesznie wybrano p. v. Unruhe Bomsta głosami 457, hr. Platera głosami 325 deputowanymi, a przeciwny kandydat radzca apelacyjny Schottki tylko otrzymał 204 głosów a to w skutek koalicyi niemieckich wyborców z ptu krobskiego i wschowskiego z Polakami. Tak hr. Plater wyszedł zwycięzko. Trzeci wybór padł na radzcę ap. Schottki, który jednym tylko głosem przeważył przeciwnego kandydata p. hr. Józefa Mielżyńskiego z Dąbrowy (miał 275 głosów na 546). Czwarty wybór dotąd niewiadomy, do godziny 7éj wieczorem w d. 23. b. m. głosowano, Polacy znow głosowali za hr. Józefem Mielżyńskim, a głosy niemieckie podzielone były między Schmückerta, Ziegerta i von Waldaua.

Z Chodzieżskiego, 22. Listopada. — Na dniu 17. b. m. o 5téj popołudniu dokonał chlubnego żywota swego w Bogu ś. p. Stefan Malczewski w Tuniszewie pod Wągrówcem, zostawiwszy po sobie dwoje dzieci. Tracimy w nim najgorliwszego wyznawcę ś. religii naszéj i skrzętnego obrońciela praw ojczystych. Nie było wprawdzie wybitnych ustępów w życiu ś. p. Stefana Malczewskiego, ale była w nim ta rzadka głęboka wiara ojców naszych, praktyki kościoła najsumienniéj przestrzegająca, i wielka miłość i nieograniczona ufność w Bogu, jaka tylko wybranym bożym jest właściwa. Skromność w braniu się i rozmowie była w nim budująca, a ta jest dziś czemsiś rzadkiem między nami. »Byłem przytomnym ostatniéj chwili rozłączenia się ducha z ciałem, pisze sąsiad zmarłego, widziałem ten błogi, niewysłowiony spokój, jakiego tylko sprawiedliwy dostąpić może. Oh! Boże, daj nam wszystkim śmierć taką. S. p. Stefan urodził się w r. 1800, pracował w ziemi do skonu, a w pracy téj był wzorem innym, nietylko w powiecie ale i Księstwie. Przezwyciężył brak zasobów, poniósł wielką w życiu stratę przez zgon żony i z rezygnacyą dźwigał krzyż swój. Dzieciom pozostawił najwyższe dobro, bo głęboko wszczepione zasady religijne, i nie małą fortunkę, a przyjaciołom przykład rzadkiéj wiary, skromność, skrzętność i gospodarność; Bogu swojemu oddał z pewnością swa duszę!

Chodzież, 24. Listopada. — W Pile został od razu obrany p. Schleinitz 193 głosami na 351 głosujących i p. Sänger 240 głosami na 342 głosujących. Panu Leipzigerowi chodziło głównie o Sängera, nie o siebie. Nie przeszedłszy w pierwszym oborze, pewien swego w drugim, ustąpił Sängerowi.

Rozmaite wiadomości.

— Kalifornijskie dzienniki rozwodzą się teraz szeroko nad bogactwem pokładów złota nad Frazer-River, łatwo też przyjść może, że sąsiednie te złotorodne okolice przywabią do siebie znaczną część dzisiejszéj ludności kalifornijskiéj. Ale oprócz złota słyną liczne inne bogactwa nowego państwa. Zgadzają się wszyscy sprawozdawcy, że Kalifornia posiada klimat bardzo świeży i zdrowy. W suchéj porze przyświeca ciągle słońce, na wiosnę i w jesieni spada gruba rosa, a pobliskie wody i wiatry morskie tak przyjemnie ochładzają temperaturę, że w najgorętszym czasie nie masz większych upałów jak w letnim dniu w Anglii. W głębi kraju po za wzgórzami panuje wprawdzie południowe gorąco, nie słychać jednak nigdy o febrach i epidemiach. Mokra pora w Kalifornii wygląda jak dżyste lato angielskie, a jeszcze około Bożego Narodzenie kwitną tam nasze kwiaty wazonowe pod gołem niebem. Grzmotów nie znają wcale w płudniowéj części kraju, a i w północnéj wydarzają się bardzo rzadko. Co do urodzajności, objawia ziemia cudowne siły. W samem pobliżu San Francisko znajdują się pola, gdzie rośnie owies w dzikim stanie. Pszenica celuje bajeczną wagą a słoma uderzającą tęgością.

— Od niejakiego czasu zaczęto rzucać podejrzenia na prawdziwość »Królodworskiego rękopismu«, którego wyszukanie, przepisanie i wydanie literatura czeska zawdzięcza bibliotekarzowi Wacławowi Hance. Naprzód podawano w wątpliwość jedną z pieśni króla Wacława, która właściwie nienależy do pomienionego rękopismu; obecnie zaś dziennik pragski Tagesbote wystąpił z jawnemi zarzutami o podrobienie. Na zarzuty te odpowiada Franciszek Palacki w Bohemia, lecz Hanka niepoprzestaje na tém, albowiem w zarzutach powyższego dziennika upatruje potwarz przeciwko sobie wymierzoną, jakoby podrabiał rękopisma i zabytki starożytne, i ma z tego powodu pociągnąć autora tego zarutu przed kratki sądowe. Rękopis królodworski tłumaczony jest na wszystkie języki europejskie, a w polskim języku znany jest z wybornego przekładu Lucyana Siemieńskiego.

— Sprawdziła się już obawa dalszego transportu niemiłych gości z północnéj Ameryki. Podobnie jak w Liverpoolu wysadzono temi dniami także w Bremie, znaczną liczbę obłąkanych wychodzców niemieckich, których tymczasem przyjęły szpitale tamtejsze, nim policya wyśledzi ich miejsca rodzinne i odda te nieszczęśliwe istoty przynależnym gminom.

— Prywatny leśniczy w Reigern, p. Saukal, znalazł przed kilku tygodniami, opuszczone gniazdo kuropatwy o 17. jajach, zabrał je i podłożył kwoce, która wysiedziała młode. Pomiędzy pisklętami znajduje się pięcioro białych jak śnieg. Wprawdzie nie rzadka to rzecz, białe kuropatwy, chociaż zwyczajnie bywają szare, ale te są szczególnie ładne, bo odznaczają się rzadką białością i czerwonemi oczami.

— Zdawkową monetę w Chinach stanowią małe pieniążki z bronzu w środku przedziurawione, ażeby je na nitkę nawlekać. Tysiąc sztuk, pisze dziennik Zeit, robi czterdzieści naszych srebrnych groszy. Jeżeliby wynagrodzenie miało być wypłacone Anglii temi pieniędzmi, nie wywiozłyby tego z Chin konie całego świata.

— W Petersburgu, jak tameczne dzienniki donoszą, śpiewak Malmanow zabił na scenie podczas przedstawienia śpiewaczkę Awerowicz. Publiczność oburzona, poczęła miotać na mordercę z parteru wszystko co tylko wpadło jéj pod rękę, dopóki go nie wzięto i nie wyprowadzono.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Dotąd dla współubiegania się o premium ogłoszone pod imieniem Edwarda Starzyńskiego, a składające się z rs. 300 (złp. 2000) nadesłano dziesięć komedyj już jedno, dwu lub trzy aktowych, tak wierszem jak prozą. Nowe te prace dramatyczne nie są jednakże z saméj tylko Warszawy, są między niemi i z okolic kraju i z okolic cesarstwa. Ostateczny zaś termin do nadesłania takowych, oznaczony został do końca r. b., tj. do d. 31. Grudnia. Oprócz zaś tego premium wyznaczone już zostało inne pod nazwą artysty dramatycznego teatrów warszaws. Aloizego Żółkowskiego, ustanowione przez wielbicieli jego talentu, na pamiątkę obchodu przezeń 25letniego jubileuszu w zawodzie artystowskim, dnia 28. Październ. r. b. Premium to jest zupełnie oddzielnem od premium Edw. Starzyńskiego, i dlatego winniśmy o warunkach jego obznajmić bliżéj osoby pragnące współubiegać się o takowe. I tak: Premium pod imieniem Aloizego Żółkowskiego, składa się z 350 rs. (złp. 2333 gr. 10). Udzielone ono zostanie za napisanie najlepszéj komedyi salonowéj, czy to na fakcie z dziejów ojczystych, czy na wypadkach obyczajowych, narodowych osnutéj. Zawsze jednak fakt dziejowy, podobnie jak w premium E. Starzyńskiego, mieć będzie pierwszeństwo. Warunek niezbędny, aby główną rolę w téj komedyi mógł przyjąć p. Żółkowski, i aby tak napisaną była, iżby zgadzała się z jego wysokim talentem. Dla zostawienia zaś pola autorom, mającym zamiar współubiegać się, komedyę tę dozwala się pisać równie prozą jak wierszem, i bez żadnego ograniczenia co do ilości aktów. Każda z tych komedyj ma być nadesłaną na ręce redaktora Kuryera Warszawskiego, jeżeli pocztą, winna być frankowaną. Przy każdéj z tych komedyj winien być list zapieczętowany, pod signum takiemże jak nadesłana komedya, a w środku ma być wyrażone imie i nazwisko jéj autora. Ostateczny termin do nadsyłania oznacza się na dzień 1. Sierpnia 1859 roku tak, ażeby uznana za najlepszą komedya mogła być wystawioną na scenie warszawskiéj w rocznicę jubileuszu p. Żółkowskiego, tj. 28. Październ. 1859 jeżeli dyrekcya teatrów nic przeciwko temu mieć nie będzie. Dla ocenienia tych prac, redaktor Kuryera Warszawskiego, podobnie jak to ma mieć miejsce przy przyznaniu premium E. Starzyńskiego, obowiązany jest zaprosić taki sam komitet, z wybraniem na prezydującego hr. F. Skarbka, a do którego to komitetu ma należeć i sam artysta pan Alojzy Żółkowski; i o wypadku działań redaktor ogłosi szczegółową wiadomość. Dla drugiéj z kolei, lepszéj nad inne komedyi, wyznacza się dochód ze sprzedaży pierwszéj edycyi tej, którą uznają za najlepszą. K. W.

Lwów. Nr. 46 »Dodatku tygodniowego« przy Gaz. lwowskiéj zawiera:

1. Reformy w wychowaniu publicznem ku podniesieniu nauk w lwowskim okręgu administracyjnym w upłynionym dziesięcioleciu. (C. d.) III Szkoły elementarne. Organizacya i skład szkół elementarnych w lwowskim okręgu administracyjnym.

2. Gorzelnie i browary w lwowskim okręgu administracyjnym. Wydatek we Wrześniu 1858—1857.

3. Zakład narodowy imienia Ossolińskich. Ustęp z historyi, czytany na uroczystem posiedzeniu zakładu naukowego imienia Ossolińskich dnia 13. Października 1858 przez Augusta Bielowskiego. Ustęp o wojnie tureckiéj i oblężeniu Lwowa w r. 1672 do traktatr Buczackiego, czyli wtargnięcie Muhameda IV. do Polski.

5. Augustów czyli Mosty wielkie. Dokument z r. 1550 i kilku lat późniejszych. (c. d.) August III potwierdza przywileje Zygmunta Augusta i Stefana Batorego na przeistoczenie wsi na miasteczko, a zatwierdzone już dawniéj przez Zygmunta III. i Jana III.

Wiadomości agronomiczne.

Kraków. Wyszedł Nr. 40 »Tygodnika rolniczo-przemysł. krakowskiego« i zawiera:

1) Kilka uwag z powodu przeglądu dziełka Ignacego Maciejowskiego »O plantacyi buraków« przez Adama Mierzyńskiego w Nr. 35. Tygodnika. — 2) W sprawie pszczelnictwa. — 3) Pogłębianie roli. — 4) Żniwiarka Arendta. — 5) Oszczędna a jednak bardzo pożywna karma dla bydła.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 24. Listopada 1858.

Żyto (węcpel po 25 szefli) z początku słabo, w końcu nieco lepiéj odchodzi; na Listopad $42\frac{3}{4}$ pł., na Grudzień $42-\frac{2}{3}-\frac{3}{4}-\frac{5}{6}$ pł., na Styczeń $43\frac{1}{3}$ pł., na Styczeń Luty $43\frac{1}{3}-\frac{1}{4}-\frac{1}{3}$ pł., na wiosnę $44\frac{1}{12}-\frac{5}{6}-45$ pł.

Okowita (beczka po 9600 % Trallesa) nieco słabiéj trzyma się w cenach; na miejscu (bez beczki) $14-14\frac{1}{2}$ (z beczką) na Listopad $14\frac{1}{2}$ pien., $\frac{7}{12}$ list., na Grudzień $14\frac{7}{12}$ pien., $\frac{2}{3}$ list., na Styczeń Luty 15 list., $14\frac{5}{6}$ pien., na Marzec $15\frac{1}{3}$ list., $\frac{1}{4}$ pien., na Kwiecień Maj $15\frac{1}{12}-16$ pł.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 24. Listopada.

Zyto 46—47 tal., na Listopad i Listopad Grudzień $46-45\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień Styczeń $46-45\frac{1}{2}$ tal., na Styczeń Luty $46\frac{1}{4}-45\frac{3}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $47\frac{1}{2}-\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $48-47\frac{1}{2}$ tal.

Owies na wiosnę 31 tal.

Olej rzepiowy $14\frac{7}{8}$ tal., na Listopad i Listodad Grudzień $14\frac{2}{3}-\frac{3}{4}$ tal., na Grudzień Styczeń $14\frac{2}{4}-\frac{3}{4}$ tal., na Styczeń Luty $14\frac{5}{6}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{7}{8}-\frac{5}{6}$ tal.

Olej lniany 12 tal., na Kwiecień Maj 12 tal.

Okowita $17\frac{3}{4}$ tal., na Listopad i Listopad Grudzień $17\frac{3}{4}-\frac{5}{8}$ tal., na Grudzień Styczeń $17\frac{3}{4}-\frac{5}{8}$ tal., na Styczeń Luty $18\frac{1}{8}-18$ tal., na Luty Marzec $18\frac{1}{2}-\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $19\frac{1}{8}-\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $19\frac{3}{4}$ tal.

Szczecin, 24. Listopada.

Pszenica 60—68 tal., na Listopad Grudzień $61\frac{1}{2}$ tal.; na wiosnę 65 tal.

Zyto $43\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień 43 tal., na wiosnę 46 tal.

Olej rzepiowy $14\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{1}{2}$ tal.

Okowita 21 proc., na Listopad Grudzień 21 proc., na wiosnę $19\frac{3}{4}$ proc.

Przybyli do Poznania 25. Listopada.

BAZAR: Jaraczewski z Jaraczewa, Mielęcki z Nowéjwsi, Skarzyński z Spławia, Kalkstein z Unisławic, Magnuska z Przysieki, Gustawsczy z Wrześni, Gościmski z Gniezna, Moszczeński z Bielejewa, Smitkowski z Łęgu.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Köster z Bröckerfeld, Gorgas z Lipska, Kübner z Głogowa, Isaac z Miłosławia, Nielbrandt z Kolonii, Natanson i Eckert z Berlina

v. Treskow z Wierzonki, Jasiński z Witakowic, Dobrzyński z Barbarowa.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: hr. Potworowski z Przysieki niemieckiéj, Pruski z Pieruszyc, Hantei z Warszawy, bar. v. Hochwächter z Leszna, v. Unruhe-Bomst z Wolsztyna, Martini z Grodziska, Gerund z Hamburga, Kühn z Lipska, Zornow z Szczecina, Stein z Wrocławia, Reckendorfer z Fürth, Freund z Pesztu.
HOTEL DU NORD: Sokolnicka z Sośnicy, Krieger z Warszawy, Zendig z Krotoszyna, Schöps z Kobylina.
OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Klug z Mrowina, Grumpler z Wschowy, Tonn z Bydgoszczy, Körner z Berlina, Emons z Akwisgranu.
STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Schmidt z Brenna, Jouanne z Lussowa, Kembach z Kicina, Sperling z Kikowa, v. Haugwitz z Lignicy, v. Obernitz z Śremu, Klug z Mrowina, Herzog z Oborzysk, Jaschke z Dakow.
POD CZARNYM ORŁEM: Rosenfeld z Neuendorf, Kamieński z Mordanina.
HOTEL PARYZKI: Sempołowski i Koralewski z Gowarzewa, Dziembowski z Kludzina, Szrader z Izdebna, Kuczborshi z Polski.
HOTEL BERLINSKI: Płonczyński z Gniezna.
HOTEL EICHBORNA: Soyka z Brzyźna, Fastenberger z Wiednia, Soldin i Mendelsohn z Międzychodu, Lewin z Pniew.
POD BARANKIEM: Sandberger z Buku.
HOTEL WROCŁAWSKI: Riesner z Kaiserswalde, Kunkel z Bawaryi.

SPRZEDAZ KONIECZNA.

Królewski Sąd Powiatowy w Poznaniu, wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 1. Lipca 1858.

Nieruchomość do młynarza Marcina Scheibe należąca, w wsi Żabikowie pod liczbą 14. położona, oszacowana na 12,592 Tal. 29 Sgr. 9 Fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 8. Kwietnia 1859. przed południem o godzinie 11téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj z księgi hypotecznéj nie wynikającéj, zaspokojenia poszukują z summ szacunkowych, powinni się z pretensyami swemi do nas zgłosić.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele, mianowicie:
Kupiec Mendel Berwin,
dawniéj z własnych funduszów utrzymujący się
Karól Werner a teraz jego sukcessorowie,
tudzież
dzierzawca plebanii Józef Handke teraz jego spadkobiercy.
zapozywają się niniejszém publicznie.



Brönnera

woda do wywabiania plam, służąca niemylnie na wszystkie plamy z tłustych potraw, oleju, masła, łoju, stearynu, smoły, paku, smarowidła, farby olejnéj, pomady, itd. bez najmniejszego szkodzenia prawdziwym kolorom w jedwabiu, aksamicie, skórze, materyom w meblach i sukniach. Najlepszy i najtańszy środek do prania rękawiczek glancowanych, w flaszeczkach po 6 Sgr. i 2½ Sgr. i w butelkach od wina po 1 Tal. prawdziwe u

Adolfa Asch, przy ulicy Zamkowéj Nr. 5.

Aukcya Amerykanskich gumowych trzewików.

W piątek dnia 26. Listopada r. b. przed południem o godzinie 10téj sprzedawać będę przy sposobności aukcyi porcelany na sali ***Hotelu Budwiga,***

Amerykańskie gumowe trzewiki dla dam i dzieci,

a to przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu za gotówkę.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Aukcya porcelany w Budwiga Hotelu odbywa się jeszcze dziś i jutro, a w piątek wieczorem się zakończy. ***Lipschitz,*** Król. Kommissarz aukcyjny.

A. & F. Zeuschnera zakład

fotografii, panotypii i malowania portretów

przy ulicy Wilhelmowskiéj Nr. 25. obok hotelu bawarskiego,
jest codziennie otwarty od 9éj do 3éj godziny.

Fotografie na podarunki na gwiazdkę

przyjęte być mogą, z powodu mnożących się robót na święta, tylko do 20. Grudnia r. b., panotypie zaś do ostatniego dnia.

Estremadurę, wełnę i wigonią poleca po cenach fabrycznych

M. Zadek jun., przy ulicy Nowéj Nr. 4. obok Bazaru.

Nową nadsełkę ulubionych kolorowych **Krynolin** odebrałem i polecam takowe jako bardzo tanie ***M. Zadek jun.,*** przy ulicy Nowéj Nr. 4. obok Bazaru.

SKŁAD HERBATY.

Szanownéj publiczności mam zaszczyt polecić nowo założony przezemnie skład herbaty, gatunków najprzedniejszych, mianowicie prawdziwéj chińskiéj, przy ulicy Wilhelmowskiéj pod Nr. 8., naprzeciwko hotelu Myliusa.

Sprzedaję w każdych ilościach. Zakupując u źródła, dogodzić jestem w stanie wszelkim wymaganiom. Skład zabezpieczonym jest od każdych wpływów, herbacie szkodliwych. Fabryka moja kwiatów i handel towarów galanteryi i bižuteryi w Bazarze, istnieje jak dawniéj.

F. Dmochowski.



Najprzedniejszą herbatę Pecco z kwicia, jako téż Souchong i Melange, w gatunku bardzo wybornym, od 1⅓ do 3 Tal. za funt, jako téż **dobry Arak de Batavia,** po 20 Sgr. za wielką butelkę, poleca

Izydor Appel, obok Król. Banku.

W handlu ***Katarzyny Żupańskiéj*** przy ul. Koziéj Nr. 20. jest wielki dobór towarów wełnianych do nabycia **tanio.**



Przedaż baranów w zarodowéj owczarni ***Hr. Zierotina*** w ***Prauss,*** powiat ***Nimptsch*** w Prusk. Szląsku, rozpoczyna się dnia 22. Listopada t. r. Znajdujące się tam wysoko uszlachetnione tak przez obfitość wełny jak i przez pewne przelanie zalet na potomstwo oznaczające się barany, są podług cen stósownych do czasów otaxowane.

Administracya dóbr Hrabiowskich w ***Prauss.***

Przedaż baranów w Panten

pod **Lignicą**

rozpocznie się dnia 1. Grudnia r. b.

Dominium **Sędziewojewo** pod Wrześnią ma młode barany przez obfitość wełny odznaczające się, po umiarkowanych cenach do sprzedania.

Dominium **Ostrowieczko** pod Dolskiem ma na sprzedaż dwieście kóp wyrosłéj tegorocznéj trzciny zdatnéj na dachy, a przy brakn słomy mogłaby także służyć na podściełkę.

Kilka set kóp trzciny jest do przedania; takową można niezwłocznie odebrać.

Dom. **Jaskółki** pod Dolskiem.

Klacz kara zaprzęgowa jest do sprzedania przy Wilhelmowskim placu pod Nr. 9.

Holsztyńskie ostrzygi

u ***Karola Schipmanna.***

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 24. Listopada 1858	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	100⅜
dito	4½	—	100½
dito z roku 1856.	4½	—	100½
dito z roku 1853.	4	—	94½
Obligi długu skarbowego	3½	—	84⅜
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj.	3½	83¾	—
dito miasta Berlina	4½	—	100¾
dito dito	3½	—	82¾
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	84¼
dito Prus Wschodnich	3½	—	82¼
dito Pomorskie	3½	—	83¼
dito dito	4½	—	93¾
dito W. X. Poznańskiego	4	—	99
dito W. X. Pozn. (nowe).	3½	—	88½
dito Szląskie	3½	—	84¾
dito Prus Zachodnich	3½	—	81¼
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92
Louisdory	—	—	109¾
Akeye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	87⅝